

## „CIETKI”

### Artykuł wspomnieniowy na na 750 – lecie praw miejskich Krzanowic

Jeśli ktoś mnie pyta o Krzanowice, gdzie to jest i jacy ludzie tam mieszkają, zawsze zaczynam, że owszem Śląsk, ale trochę inny i.... że mówimy inaczej..... A jak? - pytają. U nas się mówi, że po morawsku (a nie tam w jakiejś „gwarze laskiej”, którą nota bene Czesi wymyślili bo niekoniecznie morawskie tradycje były im w smak).

I w takich chwilach staje mi przed oczami cietka Hedla i cietka Francla w mazelunkach. To siostry mojej babci, której nie zdążyłam świadomie poznać nim młodo zmarła. Widzę też jej szfagrowkę Marike i cietkę Agnes – siostrę mojego taty. Wszystkie cztery były na moim weselu w jeszcze geesowskiej „Perle” –prawdziwej restauracji, takiej jak w mieście, a nie w szynku. To było wtedy przedmiotem naszej dumy. To dla mnie były prawdziwe Krzanowice; te mazelunki, rzykanie po morawsku przed każdą mszą i przy zmarłych. I opowieści..... o losach, właśnie losach kobiet i przemianach, z którymi musiały się mierzyć.



Cietki . Od lewej: Francla, Hedla, Marika

Cietka Hedla, łagodna i „durch wystraszyna” jak mówiła o niej siostra. Czasem jednak zdobywała się na odwagę i opowiadała o tym jak była młoda, kere synki se jij podobały, z kerymi na muzyku rada

chodziła . Najbardziej pamiętam opowieść o jej sercowych rozterkach, którego wybrać: „ ja, dziotcha, na koniec teho Roberta zech se wzała, bo wiesz, ón ze wszystkich najlepszy umieć lubkać”

Tyle spokojnego szczęścia co Hedla ( bo byli z wujkiem długowieczną dobrą parą ) nie miała cietka Francla. Ale też temperament od młodości miała iście ognisty. Pierwszego syna „za panny” już miała, co wtedy , było dość odważne. Ale potem jeszcze dwa razy za mąż wychodziła , wdową dwukrotnie też zostając. Całe życie aktywna i towarzyska. W przeciwieństwie do siostry zawsze gdzieś dorabiała, a to przy dzieciach a to kołacze piekła a to przy weselu... najczęściej jednak w Domu Kultury , po sąsiedzku, gdzie pełniła rolę portierki, sprzątaczk, szatniarki czyli osoby, która wie wszystko, zna wszystkich , i generalnie .... Nie jest zastąpiona. Nie było więc zabawy, czyli muzyki bez Francli Kocurki. I to do rana! Zawsze mówiła , że muzyka wszystkie bolesti odbiera. Bo cietka Francla to była instytucja, jako dzieci z całej rodziny zachodziliśmy do niej na chlib z kokocim mlikiem a w niedziela po południu z rodzicami na bonkafę i buchtę. I zawsze cicho obecny, drobnej postury mąż cietki, onkel Albert, krawiec z zawodu, durch z mejtermasym na karku.

Obie cietki do końca życia chodziły w mazelunkach czyli po chłopsku. W przeciwieństwie do mojej babci Trudy z Siemianowic, która zawsze miała wielkomiejskie zacięcie, podkreślając, że pochodzi z „urzędniczej” rodziny. Pamiętam jednak jak pewnego dnia cietka Francla postanowiła ubrać się „po pańsku” A okazja była nie byle jaka! Podróż do Berlina i to chyba nawet Zachodniego. To było zaproszenie od rodziny i o dziwo władza się zgodziła ale chyba tylko ze względu na wiek . Niezwykłe to było wydarzenie także dlatego, że była to bodaj pierwsza tak daleka i do wielkiego miasta podróż cietki. Uznała więc, że tak” po chłopsku „ nie pasuje, bo musi ” wyhlidać jak paniczka z miasta”



Odświętny strój „chłopski” raciborski i „paniczka z miasta” czyli babcia Truda z Siemianowic.

Moja miejska babcia i mama doradzały w kwestii stroju i fryzury. Pamiętam tę scenę u nas w domu: cietka w bistorowej sukience w kwiaty, modnej, za kolano i natapirowanym koku przegląda się w wielkim lustrze . I nagle okrzyk: Jezysz Maryja Jozef! I swata Ano! Obejrzyj se Truda, ja mam

przeza krzywe nohi i te szaty sóm tak kratke, że wyhlidam jak saga! No, i ni možu ni mieć nic na hławie! Zrób mi Renata choćby puczek misto tych dałerweli i se na to wemu szatku. Stanęło na koczku bez chustki i nieco dłuższej sukience, ale zmiana na „pański ” strój była jednorazowa. Cietka prawieli, ze to yno przez te krzywe nohi.

Mój dziadek Anton miał dwóch braci, z których jeden ożenił się w Rohowie. Przez wiele lat kontaktów przez czeską granicę nie było ale z czasem uruchomiono mały ruch graniczny i poprzerywane rodzinne kontakty. Cietka Marika to właśnie żona Johana . Pamietam ją jako niezwykle sprawną kobietę , która przy okazji jakichś rodzinnych fajerów demonstrowała nam gimnastyczne wyczyny godne wysportowanej nastolatki a była już mocno dojrzałą kobietą. Ale wiedzieć trzeba, że przez całe życie była handlangrym na budowie. Wnosiła cegły na rusztowania, mieszała zaprawę murarską i wozila ją w taczkach! Mazelunki zostały zastąpione arbitancugami nieporównywalnie częściej niż zwiewnymi miejskimi sukienkami. Ot skutek wojennego i powojennego „równouprawnienia” kobiet. W Czechach wszak bardziej socjalistycznie niż u nas.

Także ciotce Agnes zmiany nie mogły kojarzyć się dobrze. Najpierw praca w kolejnych dalekich miastach to nie był wybór i ciekawość świata a wojenny przymus. Później to też nie był awans społeczny a konieczność utrzymania i wychowania dzieci.

Do lat osiemdziesiątych najmilej wspominane i uprawiane rozmowy o wielopokoleniowej tradycji, tożsamości ,ale też mówienie po naszymu miały wyłącznie osobisty i rodzinny charakter i nie mogły być obecne w przestrzeni publicznej. Najlepszą tego ilustrację znalazłam niedawno gromadząc pamiątki na nasze kolejne spotkanie klasowe. Jest początek lat 70-tych; na scenie Domu kultury wybudowanego społecznie rękami mieszkańców Krzanowic, tańczymy krakowiaka. Dlaczego pod portretem Lenina to wszyscy wiedzieli; rocznica rewolucji! Wiedzieli, że te straszne peruki są z Wiejskiego Domu Towarowego, a krakowskie czapki i stroje to nasze mamy i ciotki pracowicie z niczego tworzyły. Ale nie wiemy czy ktoś wtedy mógł mieć odwagę zapytać : czymu Gita, druga Gita, Mariola, Klaudia, Małgosia, Helga, Gabi nie tańczą w mazelunkach swoich cietek i om? I czymu krakowiaka? a ni z synkami z klasy : Józkim, Horstym, Leonem, Leonardem, Frankiem, drugim Józkim i Zygfyrdym nie śpiwajom morawskich pieśniczek ?

Chwała Bogu dziś nie musimy zadawać sobie takich pytań . możemy mówić, śpiewać tańczyć co chcemy i po jakimu chcemy. Byle tylko nam się chciało i by to nas cieszyło!